



Wszystkie ręce na pokład i działamy! - apeluje Mariusz Wilk, prezes Jezioraka Iława [WYWIAD]

data aktualizacji: 2024.06.10



- Nie chcemy wybrać się z motyką na słońce. Priorytetem jest kondycja finansowa klubu, chcemy odpowiedzialnie planować wydatki, a nie w roztargnieniu szukać środków na „przeterminowane” faktury - mówi w rozmowie z nami Mariusz Wilk, nowowybrany prezes Iławskiego Klubu Sportowego Jeziorak.

Na pierwsze Walne **Mariusz Wilk**, który już wcześniej uchodził za jednego z potencjalnych kandydatów do **nowego zarządu klubu**, przyszedł ubrany w kibicowską koszulkę Jezioraka i krótkie spodenki. Na drugim, decydującym - ubiór, jakby właśnie wybierał się na wesele lub inną uroczystość. Wiadomo już wówczas było, że **coś się wydarzy...**

No i wydarzyło się to, co środowisko piłkarskie Iławy przewidywało już wcześniej - na szczęście, udało się zebrać i wybrać nowy zarząd IKS Jeziorak, a także nowego prezesa klubu, którym został właśnie Wilk.

CZYTAJ RELACJĘ Z WYBORÓW: [Jeziorak Iława ma nowego prezesa! Jest także zarząd klubu - i to całkiem liczny](#)

Nowemu sternikowi biało-niebieskich z ulicy Sienkiewicza daliśmy kilka dni na wstępne zapoznanie się z aktualną sytuacją w „J”, a następnie zaprosiliśmy do rozmowy o **teraźniejszości i przyszłości IKS**.

ROZMOWA Z MARIUSZEM WILKIEM

- **Długo trzeba było Cię namawiać do objęcia funkcji prezesa Jezioraka Ława?**

- Generalnie, **bardzo długo trwały rozmowy** w kontekście budowania nowego zarządu. Kolejnym punktem ustaleń był temat wyłonienia nowego prezesa naszego klubu. **Zdaję sobie sprawę, jak odpowiedzialna i zarazem niewdzięczna jest ta rola**, w każdym niemal stowarzyszeniu. Osoba na stanowisku prezesa musi być **przygotowana na falę krytyki**, zwłaszcza wówczas, gdy nie ma wyników sportowych czy też brakuje środków finansowych. Jeziorak to klub z niemal **80-letnią tradycją**, a Ława jest miastem powiatowym. To naturalne, że ludzi interesuje aktualna sytuacja popularnego IKS-u. Postaram się zrobić wszystko, co w naszym zasięgu, **aby ta kadencja była owocna i na wiele lat zapisała się na kartach historii**.

- **Jak tę decyzję ocenia Twoja rodzina i najbliżsi? Masz wsparcie z ich strony?**

- Żona jak również moi rodzice doskonale wiedzą, **jak wiele znaczy dla mnie Jeziorak** oraz jak dużą miłością darzę piłkę nożną. Rozmowy trwały nie tylko w siedzibie klubu, ale również w naszym domu. **Moi bliscy wspierają mnie zawsze i bezgranicznie**. Dzieląc wspólnie ze mną obawy, czy moja prezesura nie przeorganizuje naszej codzienności i nie wprowadzi chaosu w nasz poukładany tryb życia. Czy nie wprowadzi **nerwowości, której nigdy nie było**, czy nie odbierze nam wspólnego czasu, który staramy się wykorzystywać na realizację pasji. Kładąc na szale wszystkie za i przeciw wiedzieli, że nie są w stanie mnie od tego odwieść. Była to nasza wspólna decyzja. Po przyjęciu **zaszczytnej funkcji** prezesa Jezioraka czuję ich wsparcie, za co bardzo jestem wdzięczny!
Kocham Was!

- Musisz działać od razu, tu i teraz. Jakie obecnie są najważniejsze, najbardziej pilne sprawy do załatwienia w IKS? No i czy wiadomo już, kto po odchodzącym Marcinie Goniszewskim będzie pełnił rolę koordynatora akademii Jezioraka?

- W Jezioraku tak naprawdę nie ma podziału na sprawy ważniejsze i mniej ważne, **wszystkie są traktowane przez nas bardzo poważnie**. Mamy **jedenastoosobowy zarząd**, staramy się rozdzielić zadania wśród wszystkich członków tak, aby prace toczyły się harmonijnie. Stawiamy na **zrównoważony rozwój** i wszystko w granicach możliwości. Nie chcemy wybrać się z motyką na słońce. **Priorytetem jest kondycja finansowa klubu**, chcemy odpowiedzialnie planować wydatki, a nie w roztargnieniu szukać środków na „przeterminowane” faktury. Liczymy na wsparcie lokalnego biznesu, **przygotowujemy atrakcyjne warunki współpracy** i zachęcającą ofertę dla lokalnych przedsiębiorców. Liczymy również na **szczodrość naszych oddanych kibiców!** To przede wszystkim dla nich chcemy **lepszego jutra Jezioraka**. Przed nami rozmowy z trenerami, jak również zawodnikami z obecnej kadry. W planach są także negocjacje ewentualnych wzmocnień pierwszej drużyny, wszystko jednak **w granicach rozsądku**. Jesteśmy w certyfikacji PZPN-u, to ogrom zadań i realizacji. O zmianach kadrowych na stanowisku koordynatora akademii przyjdzie jeszcze czas oficjalnie poinformować. Generalnie tworzymy **plan rozwoju IKS-u na najbliższe lata**. Cieszy mnie fakt, że aktualny zarząd składa się z **różnych osobowości**, myślę, że jesteśmy w stanie poradzić sobie w każdych okolicznościach wspierając się wzajemnie.

- Jak obecnie wygląda sytuacja ze sponsorami? Zarówno tymi związanymi z klubem już od jakiegoś czasu, jak i nowymi.

- Jak już wspomniałem, aktualnie pracujemy nad ofertą współpracy dla lokalnego biznesu. Dziś mogę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że **firm wspierających Jeziorak jest zdecydowanie za mało**. Ilość sponsorów przekłada się na możliwości finansowe klubu. **Chciałbym również podziękować**

wszystkim wspierającym Jeziorak. Aktualnie trwają rozmowy i negocjacje, o wynikach na pewno poinformujemy. Podejmujemy również **próbę reaktywacji znanego wszystkim projektu Rodziny Jezioraka.** Wsparcie naszych kibiców zawsze było znaczącym bodźcem finansowym. Pamiętajcie, czasami warto zrobić coś, co niekoniecznie "się opłaca" w rozumieniu korzyści i finansów. Więc zadajmy sobie pytanie: **czy opłaca się kupić kartę Jezioraka?** Czy warto wesprzeć Jeziorak? Pozostawiam to do osobistego rozważenia.

- **Czy Adam Boros pozostanie na stanowisku trenera pierwszego zespołu Jezioraka?**

- Praca trenera Borosa tak naprawdę **dopiero się rozpoczyna.** Zarząd klubu **chciałby kontynuować współpracę z tym szkoleniowcem.** Doceniamy **jakość warsztatu** pana Adama, co przekłada się na pozytywną serię meczów ligowych w ostatnim czasie. **Jesteśmy w trakcie rozmów,** wysłuchamy oczekiwań, jak również przedstawimy nasze cele na najbliższy sezon. O wynikach negocjacji poinformujemy lokalne media.

- **Stworzenie drugiego zespołu to pomysł poprzedniego zarządu. Czy będzie on kontynuowany w sezonie 2023/24?**

- Ta forma ogrywania młodych zawodników ma sens tylko i wyłącznie w przypadku, kiedy **trenerzy obu drużyn współpracują z sobą.** Ten temat na pewno jest do wypracowania. Jak widać, **wiele pracy przed nami** na różnych polach zarządzania klubem sportowym.

- **Jeziorak to klub Twojego życia, ale nigdy nie ukrywałeś też sąsiedzkiego wspierania innych drużyn z okolic Ławy, co nie tylko ja uznaję za pozytyw.** Czy planujesz poszerzenie współpracy z okolicznymi klubami z różnych poziomów ligowych?

- Zawsze największy procent mojego serca był przeznaczony dla Jezioraka, niemniej - w powiecie ławskim jest więcej klubów piłkarskich, które **darzę sympatią.** Nie ma podstaw by moje

nastawianie się zmieniło po objęciu funkcji prezesa w Jezioraku. Wręcz przeciwnie! **W niedalekiej przyszłości planuję odwiedzić włodarzy okolicznych klubów i porozmawiać o ewentualnej współpracy**, wypożyczeniach zawodników oraz o terminarzach rozgrywek. Mam sygnały, że mecze rozgrywane są o tej samej porze dnia, co koliduje kibicom w możliwości przeżywania emocji sportowych na kilku stadionach. Oczywiście zdaję sobie sprawę, że to **klub z Wikielca** w obecnej sytuacji gra w wyższej klasie rozgrywkowej i to do tej miejscowości teoretycznie przyjeżdżają ciekawszy przeciwnicy, natomiast jestem **pozytywnie nastawiony** do wypracowania wspólnego stanowiska z prezesem **Krzysztofem Bączkiem** i pozostałymi klubami.

- **Jakie cele, zarówno w kontekście sportu, jak i relacji z lokalnym społeczeństwem, stawia sobie Mariusz Wilk?**

- Przede wszystkim, co zaznaczam od początku, **moim celem jest otwartość klubu na środowisko sportowe oraz całe społeczeństwo w Iławie i jej okolicach**. Klub sportowy jako stowarzyszenie musi **budować odpowiedni wizerunek**, aby przyciągać do siebie **przejrzystością i transparentnością**. To nie jest klub prezesa czy zarządu, a NASZ, Iławski. Decyzje zarządu muszą się bronić tym, że są wolą większości ludzi, którzy Jeziorak noszą w sercu. Choć mam świadomość jak to wygląda w życiu, **oczekiwania kontra rzeczywistość**. Ale to też trzeba przekazać sympatykom, aby było pełne zrozumienie. Podstawą jest **unormowanie sytuacji finansowej klubu**, z którą tak naprawdę dopiero się zapoznaje. Jeżeli chodzi o aspekty sportowe to należy założyć sobie plan długofalowy tak, by cele stawiane nie były co runda lub sezon, a na kilka kolejnych lat. Jeziorak będzie chciał zbudować kadrę, która będzie cieszyła grą iławskich kibiców, będzie **oparta o ludzi w większości z naszej okolicy**. Także **wszystkie ręce na pokład i działamy!** Jeśli, drogi Czytelniku, zapoznałeś się z naszymi koncepcjami prowadzenia klubu i chciałbyś wspomóc „J” czy to finansowo w roli sponsora czy też w różnorodnym barterze lub dobrą radą, jak i

unikatowym pomysłem, to **pozostają do Twojej dyspozycji**. W najbliższym czasie podamy w naszych social mediach godziny dyżurowania członków zarządu w budynku klubowym. Można kontaktować się również telefonicznie i na messengera. Pozdrawiam serdecznie.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/74846-wszystkie-rece-na-poklad-i-dzialamy-apeluje-mariusz-wilk-prezes-jezioraka-ilawa-wywiad>